

Drugie spotkanie synodalne w parafii odbyło się 17 lutego 2022 roku i dotyczyło tematyki słuchania. Około 25 uczestników zostało podzielonych na dwie grupy.

Wiele głosów nie dotyczyło wprost tematyki spotkania, ale spraw związanych z organizacją synodu oraz funkcjonowaniem parafii. Te kwestie zapisano na końcu protokołu.

Po raz kolejny usłyszeliśmy **liczne** postulaty dotyczące obrony Tradycji i doktryny Kościoła Katolickiego (m.in. w kwestiach związanych z moralnością), a także pytania o cel synodu.

Wielu wskazywało, że:

- łatwo się mówi;
- łatwo się słucha ludzi o podobnych poglądach;
- nie wiemy, gdzie możemy być wysłuchani w Kościele - nie widzimy okazji do bycia wysłuchani, jesteśmy przyzwyczajeni do słuchania, boimy się zaangażować, mamy różne doświadczenia związane z zaangażowaniem w parafie pozytywne, rzadziej negatywne;
- odpowiedzią na spadek liczby powołań powinno być większe zaangażowanie świeckich również w duszpasterskich działaniach w parafii;
- brakuje nam wspólnot, gdzie można by było być wysłuchanym i prowadzić wspólne życie duchowe - nie ma wśród nich różnorodności a to w różnorodności rodzi się życie - ciężko znaleźć miejsce dla siebie szczególnie ludziom młodym;
- słuchanie Boga, również w modlitwie, jest trudne;
- mamy świadomość, że istotne jest to czego słuchamy - słuchanie Słowa Bożego i świadectw jest czymś co może sprowadzić życie na dobre tory - tego pragniemy - parafianie są wdzięczni za codzienne homilie dotyczące Słowa Bożego - szczególnie te głoszone prostym i zrozumiałym językiem;
- pojawia się świadomość, że przez innych ludzi w sytuacjach niekoniecznie związanych z wiarą przez innych ludzi może przemawiać Bóg.

Ważne głosy wskazały jako punkt wyjścia do dialogu ciszę („aby słuchać potrzeba ciszy, modlitwy”) oraz określenie celu rozmowy. Podnoszono, iż spotkanie z osobami będącymi gdzieś na peryferiach lub wręcz agresywnymi wobec Kościoła jest niezwykle trudne, zarówno ze względu na to, że nauka katolicka jest dziś niewygodna, jak i przez odmienne podstawy moralne (teo-/ chrystocentryzm vs. antropocentryzm).

Nie wszyscy dostrzegali sens słuchania osób atakujących Kościół/ nieprzychylnie do niego nastawionych, wskazywano, aby wobec ich działań „strząsnąć proch ze swoich stóp” i iść dalej.

Inni z kolei wskazywali bardziej na rolę świadectwa, którym „dajemy przestrzeń do zainteresowania”.

Za istotne uznano również wymaganie od siebie, modlitwę oraz post za tych, z którymi wchodzimy w dialog. Zauważono, iż skupianie się na własnych problemach uniemożliwia zrozumienie drugiego człowieka.

Pojedynczy uczestnicy mówili, że:

- jeżeli chcemy wysłuchać osób, które są z dala od Kościoła to może się to tylko odbyć poza Kościołem (wyjście na zewnątrz pozwoli zobaczyć świat z tamtej perspektywy);
- każde słowo przynosi skutki - złe lub dobre - trzeba ważyć wypowiedane słowa, aby nie przyniosły negatywnych owoców;
- gdy mamy rozbieżne poglądy pojawiają się dodatkowe problemy w słuchaniu, ponieważ nie dostrzegamy punktów wspólnych, a rozmowie towarzyszy ocenianie i próby znalezienia błędów w logice interlokutora. Pozwoli to podjąć próbę przekonania go do swojego zdanie, ale już niekoniecznie zrozumienia go;

- zmiany duszpasterzy w parafii mogą być na dobre lub złe - duże zaangażowanie świeckich w parafii może załagodzić ewentualne negatywne zmiany.

Postulaty i zagadnienia dotyczące parafii oraz organizacji spotkań synodalnych:

- potrzeba obecności księdza na spotkaniach,
- kawiarenka jako miejsce spotkań parafian,
- więcej ciszy podczas eucharystii, czasu na modlitewne skupienie,
- dlaczego komunia święta na rękę jest rozdawana na środku?
- potrzeba wspólnego, zorganizowanego wyjścia do ludzi, aby poczuli się "zaopiekowani" przez innych parafian,
- warto pomyśleć o zorganizowaniu grup formacji duchowej (np. dzieło Oddania 33).